

Dlaczego?

Autor tekstu: **Adam Rzeczkowski**

Najprostsze a jednocześnie najbardziej niebezpieczne pytanie. Stanowi powód, dla którego człowiek stworzył boga. Jest przyczyną wszystkich dyskusji, polemik. Zaraz po pytaniu „dlaczego” przychodzi najczęściej odpowiedź: „nie wiem” i właśnie dlatego ludziom potrzebna jest religia, bóg, kapłani, szamani, prorocy czy jak to ktokolwiek kiedykolwiek nazwał. Osobiście uważam, że wszelka religia to idealne oszustwo. Byle tylko wyznawcy nie umieli odpowiedzieć „dlaczego?”. Jak śmieszne obecnie wydają się nam wierzenia starożytnych Egipcjan, którzy bali się, że kapłan zabierze słońce. A może z nas za trzy tysiące lat ktoś się będzie śmiał tak samo? Dlaczego religia katolicka ma być taka jedynie słuszna? W ogóle, wobec całej historii ludzkości, która wobec odkryć teorii ewolucji nie ma jakiegoś konkretnego momentu startu, te dwa tysiące lat to niewielki drobiazg. Dlaczego dopiero tak niedawno ten bóg postanowił się ujawnić? Może po prostu rozwój społeczno-kulturalny i technologiczny spowodował przypadkową propagację akurat tej religii. Czy ci, którzy wierzyli w Thora mają zamiast do Valhali trafić do piekła?

Tak, jestem sceptykiem i nie wierzę w nic. Nie wierzę w cuda i zjawiska nadprzyrodzone a jedynie w swoją ułomność poznania wszechświata. Czy przekaz radiowy nie byłby dla starożytnych przejawem jakiegoś boga? Czy fakt, że nie rozumiemy jakiegoś zjawiska musi oznaczać, że nie ma ono pochodzenia fizycznego? Najlepszymi wyznawcami okazują się głupcy. To zresztą potwierdza praktyka. Do okresu II wojny światowej msze były odprawiane po łacinie. Dla uwznioślenia? — nie - dla ogłupienia widzów. Dlaczego kościół katolicki cieszy się największym poparciem wśród zacofanej biedoty?

Jednakże nie jest moim celem tłumaczenie czy też narzucanie komukolwiek własnych przekonań. Rzadko je wygłaszam — a to dlatego, że, rozumiem, że ludziom po prostu potrzebna jest wiara. Człowiek jest słaby. Potrzebuje silniejszego kolegi, brata, adwokata, władcy, który w ostateczności za niego zadecyduje, przyjmie odpowiedzialność i da szansę na „lepsze jutro”. A kiedy już zabraknie silniejszych, potrzeba kogoś „naj”, aby móc się pocieszyć. Człowiekowi potrzebna jest nadzieja. Na podwyżkę w pracy, na zdrowe i dostatnie życie. Ale że tak nie jest, to może przynajmniej wierzymy, że po śmierci wreszcie będzie „naj”. Bóg jest — jest to ta siła jaką dysponuje grupa ludzi zebrana w imię wspólnej idei, jest to ta siła, która drzemie w człowieku i ujawnia się, gdy on w coś wierzy. Nawet wierzący a światli mówią „pomóż sobie sam a bóg ci pomoże”. Nawet oni wiedzą, że żaden bóg jeszcze nigdy nie wystawił palca z nieba i nie zrobił nic za kogoś. Wiara rzeczywiście uzdrawia, bo przecież nie można być ślepym na fakty, ale to tylko działanie natury, której niestety wciąż nie rozumiemy i której nauka nie obejmie swym zasięgiem jeszcze długo. Czytałem o przypadku człowieka, którego lekarze pochowali a on wyzdrowiał i gdyby był głęboko wierzącym katolikiem pewnie ogłoszono by to cudem. Tyle, że po usłyszeniu pewnego „wyroku” od lekarzy wyjechał sobie w góry, popijał wieczorami z flaszeczki i cieszył się życiem. Wychodzi na to, że jestem najbardziej wierzący wśród niewierzących a może naprawdę coś rozumiem? Na przykład to, że „niewiara” jest jedyną filozofią, której nie wolno nigdy i nikomu narzucać. Nie wolno nawoływać, próbować przemówić, publikować z nadzieją, że „nawrócimy” kogokolwiek. Akurat ten stan umysłu, moim zdaniem, powinien być wynikiem własnej pracy. Tylko samodzielne odnalezienie tej prawdy jest przejawem wystarczającej inteligencji a także, nie boję się tego zdania, siły umysłu. Tylko taki „nadczyłowiek” jest zdolny pojąć i przyjąć do siebie świadomość, że jest sam ze swoją „duszą”, tu i teraz i nigdy przed ani po. Dlatego nie uważam, że należałoby „głosić” jakkolwiek nasze przekonania, ponieważ są „nasze” a ich tajemnica powinna być naszą tajemnicą, przed którą należy bronić słabszych i ułomnych jedynie ciesząc się, gdy któryś z nich zrozumie i sam do nas przyjdzie, ale tylko i tylko wtedy, gdy zapracuje na to sam i udowodni, że się nadaje.

Na zakończenie - ostatnia myśl: ilu jasnowidzów albo wróżek wygrało w Totka???

Adam Rzeczkowski

Inżynier z wykształcenia, wolnomysłiciel z przekonania.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 13-02-2003 Ostatnia zmiana: 26-08-2004)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2270) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2270>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl